

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANT PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ SPRAWCĘ KOLIZJI - KIERUJĄCY MIAŁ PONAD 3 PROMILE ALKOHOLU W ORGANIZMIE

Data publikacji 06.10.2020

Mimo wolnego dnia policyjny instynkt nie pozwolił dyżurnemu z wrocławskiej komendy miejskiej zignorować nietypowego zachowania kierowcy, który pod jego balkonem doprowadził do kolizji. Siedzący za kierownicą mężczyzna, jak gdyby nic, odjechał z miejsca zdarzenia i zatrzymał się dopiero w jednej z bocznych uliczek. Funkcjonariusz szybko wybiegł z budynku i zatrzymał mężczyznę, a następnie wezwał na miejsce patrol. Okazało się, że 41-letni kierowca ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie i sądowy zakaz kierowania pojazdami.



Wrocławski funkcjonariusz kolejny raz pokazał, że nawet po zakończonym kilkunastogodzinnym dyżurze, policyjny instynkt daje o sobie znać. Kiedy jest się świadkiem nietypowej sytuacji lub zdarzenia, a właśnie takie miało miejsce pod koniec weekendu na jednej z głównych ulic Bielán Wrocławskich, reaguje się natychmiast. Mundurowy, który na co dzień pełni służbę jako dyżurny Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu, stojąc na balkonie swojego mieszkania, zauważył, jak kierujący osobowym volkswagenem uderza w znak stojący tuż przed przejściem dla pieszych.

Policjant, mimo tego, że był to czas wolny od służby, czym prędzej wybiegł przed budynek, aby sprawdzić, czy nikt nie potrzebuje pomocy. Na szczęście, na miejscu nie było żadnych poszkodowanych osób, ale nie było też pojazdu, który doprowadził do kolizji. Policjant zauważył, jak uszkodzony volkswagen powoli oddala się i skręca w jedną z bocznych uliczek. Pobiegł w to miejsce i już po chwili wiedział, dlaczego tak właśnie zachował się kierujący.

Funkcjonariusz wyczuł od mężczyzny silny zapach alkoholu. Kierujący pojazdem przyznał, że przed jazdą spożywał alkohol. Widząc, że funkcjonariusz chwycił za telefon i wybiera numer do dyżurnego Policji, próbował odwieść go od tego. Kiedy jego prośby na nic się nie zdały, podjął próbę ucieczki. Został zatrzymany przez policjanta, a po chwili przekazany przybyłym na miejsce funkcjonariuszom.

Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości kierującego 41-latką. Okazało się, że mężczyzna ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Jakby tego było mało, kierujący volkswagenem miał też sądowy zakaz kierowania pojazdami, więc nawet trzeźwy nie mógł siadać za kierownicą pojazdu.

Mężczyzna został więc zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Teraz grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. To dzięki szybkiej reakcji policjanta po służbie, skrajnie nietrzeźwy mężczyzna nie doprowadził tego dnia do kolejnego, być może jeszcze bardziej niebezpiecznego, zdarzenia.

(KWP we Wrocławiu / am)